

PRZYGODY ŻABY GERTRUDY

Za siedmioma lasami, za siedmioma rzekami, tuż na skraju lasu znajdowała się mała polana, a na niej niewielkie bajorko. Mieszkała tam żaba Gertruda. Nigdy niczego ciekawego nie robiła, więc postanowiła to zmienić i wyjść w świat. Spotkała na swej drodze miłą biało-rudą kocicę Lucy. Gertruda zapytała ją o imię i poprosiła, aby zostały koleżankami. „Lucy, znasz fajne miejsca, gdzie możemy się zrelaksować i poznać okolicę?”- spytała Gertruda. „Tak znam. Nazywa się Pałacą górą”- zamiauczała Lucy. „Chodźmy tam, na przygodę!”-zakumkała Gertruda.

Właścicielem owej góry był pan Płonąca gwiazda i to on wysłał kocicę po jedzenie. „Och.! Och! Całkiem zapomniałam, że miałam zorganizować jedzenie dla wszystkich kotów zamieszkujących Płonącą górę.” Lucy przyprowadziła Gertrudę do kotów, które pomyślały, że jest ich jedzeniem. Jednak Lucy wytłumaczyła im, że jest to jej nowa koleżanka szukająca przygód i wrażeń. Na to koty odpowiedziały szybko- „Jeśli ta tłusta, zielona żaba szuka wrażeń, to może je znaleźć w naszych brzuchach!” Lucy przestraszyła się bardzo, że inne koty zjedzą jej przyjaciółkę, więc czym prędzej pobiegły w stronę bajorka, skąd pochodziła żaba. Lucy postanowiła przeprowadzić się na pobliską polanę, żeby być blisko swojej koleżanki i do towarzystwa zaprosiła inne koty, które tak samo, jak ona nie jadały żab. Natomiast Gertruda miała już dość wrażeń i chciała od razu wracać do siebie. Stwierdziła, że dobrze jest wszędzie, ale w domu najlepiej.

Napisali Oskar Małogoski oraz Nikola Sobczak.